

Emilia Osiejuk: Problematyka dyskursu w neuropsychologii poznawczej, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego 1994.

Pragnę polecić książkę E. Osiejuk przede wszystkim jako cenne źródło wiedzy oraz inspiracji dla badaczy akademickich zajmujących się zaburzeniami mowy u osób z uszkodzeniem mózgu. Tytuł publikacji nie powinien odstraszać osób nie do końca wtajemniczonych w problemy neuropsychologii poznawczej lub czujących się niepewnie wobec złożonych zjawisk dyskursu w sytuacjach patologii mowy. W odbiorze przekazywanych treści pomogą bowiem czytelnikowi przejrzysty układ omawianych zagadnień oraz sposób prezentacji materiału, świadczący o dążeniu Autorki do uporządkowania dotychczasowych ustaleń w kwestii dyskursu na gruncie neuropsychologii poznawczej.

Rozdział I: „Współczesne trendy w badaniach relacji: mózg–zachowanie” pozwala poznać założenia programowe neuropsychologii poznawczej, którą Autorka prezentuje jako „obecnie najbardziej prężny i skryształizowany programowo nurt badań nad zaburzeniami wyższych czynności psychicznych po uszkodzeniu mózgu u człowieka”. Głównym celem tej dyscypliny jest opis zaburzonych i zachowanych funkcji umysłowych pacjentów z uszkodzeniem mózgu oraz, przy wykorzystaniu tych danych, wnioskowanie o organizacji procesów umysłowych u ludzi zdrowych. Podstawowy model teoretyczny dla neuropsychologów poznawczych stanowi koncepcja modułów (Fodor, Marr), która zakłada funkcjonowanie w korze mózgowej pól recepcyjnych, wyspecjalizowanych w odbiorze ściśle określonych kategorii bodźców. W związku z tym poznawanie organizacji mózgu odbywa się na drodze badania skutków zmian chorobowych: miejsce stwierdzonego uszkodzenia mózgu uznaje się za organiczną podstawę tej funkcji psychicznej, której zaburzenia ujawniono podczas wykonywania przez pacjenta szeregu zadań eksperymentalnych (tzw. metoda dysocjacji). Olbrzymich trudności nastroczają tu jednak procesy centralne, obejmujące czynności umysłowe typu: myślenie, pamięć, planowanie. Fakt, że nie mają one dokładnej lokalizacji mózgowej, rodzi wątpliwości co do tego, czy mogą być efektywnie badane naukowo. E. Osiejuk nie ukrywa, że założenia koncepcyjne neuropsychologii poznawczej budzą liczne kontrowersje i ożywiają tym samym najdawniejsze spory odnośnie do funkcjonowania ludzkiego mózgu. Autorka wprowadza czytelnika w krąg tematów diskutowanych aktualnie w literaturze neuropsychologicznej, wśród których są tak istotne, jak:

- organizacja ośrodkowego układu – tu: spór o charakter reprezentacji czynności psychicznych w mózgu, z pytaniem o granicę, od której badana funkcja staje się na tyle złożona, że nie można dla niej wskazać dokładnej lokalizacji;
- zasadność wnioskowania o procesach poznawczych u ludzi zdrowych na podstawie danych z patologii – tu: problem kompensacji zaburzeń (na skutek reorganizacji funkcjonalnej struktur mózgu po jego uszkodzeniu), mogącej dawać fałszywe pojęcie o strukturze i działaniu mózgu w normie;
- ograniczenia teoretycznych modeli procesów poznawczych – tu: trudności z modelowym ujęciem dynamiki procesów umysłowych.

Autorka podkreśla, że istnienie kwestii spornych dotyczących pracy mózgu ma ogromną wartość stymulującą badania – skłania do poszukiwań efektywnego warsztatu metodologicznego, umożliwiającego dokładniejsze niż dotychczas poznawanie tak skomplikowanych zjawisk. Można tu znaleźć szereg sugestii odnośnie do:

- doboru zadań eksperymentalnych – ostrzega się przed badaniem wyizolowanych funkcji poznawczych w zadaniach, które w sytuacjach codziennych uruchamiają wiele funkcji; konieczne tu wyeliminowanie udziału tych funkcji sprawia jednocześnie, że zadanie nie oddaje rzeczywistych procesów umysłowych;

– sytuacji badawczej – uczula się na fakt obserwowanej od dawna niezdolności pacjentów do wykonania pewnych zadań w sytuacji laboratoryjnej, przy jednoczesnym braku trudności w warunkach naturalnego użycia języka;

– kryteriów doboru pacjentów do badań – podaje się w wątpliwość możliwość spełnienia przez nich ostrych wymagań zapewniających jednolitość badanej populacji. Zdaniem E. Osiejuk istotną płaszczyznę rozważań o strukturze funkcji umysłowych oraz ich związku z budową mózgu stanowią studia nad dyskursem, obejmujące problematykę mowy, języka, pamięci, myślenia i komunikacji międzyludzkiej.

Model dyskursu, uznany za pomocny z perspektywy badań nad procesami poznawczymi, został przedstawiony w rozdziale II: „Reprezentacje dyskursu i odpowiadające im procesy”. Ogólny schemat, zaczerpnięty z dotychczas nie omawianego w literaturze polskiej modelu Frederiksen i Breuleuxa, pozwolił na powiązanie z sobą szeregu zjawisk opisywanych przez badaczy o różnym nastawieniu do dyskursu: bardziej psycholingwistycznym, lingwistycznym lub poznawczym. Wyodrębniono trzy poziomy reprezentacji dyskursu: 1) reprezentację struktur lingwistycznych, 2) reprezentację sądów, 3) reprezentację siatki pojęć, przy czym nadmienia się, że niektóre koncepcje wskazują na jeszcze jeden rodzaj struktury dyskursu, której istotą byłaby wiedza o różnorodnych sytuacjach porozumiewania się – przykładem jest tu tzw. model sytuacyjny u van Dijka i Kintscha. Autorka przyznaje, że byłby to szczytowy poziom dyskursu, obejmujący czynniki socjokulturowe (typu „status społeczny” czy „nastawienia”), jednakże w prezentowanym przez nią modelu sprawa ta jest pominięta.

Poziom reprezentacji struktur i procesów lingwistycznych (= mikrostruktura dyskursu u van Dijka i Kintscha) – to struktura powierzchniowa tekstu, zawierająca informacje na temat poszczególnych słów, ich wzajemnych relacji i związków w tekście. Badania dotyczące tego poziomu koncentrują się wokół następujących zagadnień: spójności gramatycznej (kohezji), związków odniesienia między znakiem językowym w tekście a jego desygnatem (referencji) oraz związków współodniesienia między wyrażeniami językowymi w różnych partiach tekstu (koreferencji). Referencja i koreferencja są przedmiotem szczególnych dociekań badaczy, ponieważ dają możliwość analizy relacji pomiędzy strukturą językową dyskursu, organizacją treści oraz kontekstem sytuacyjnym i poznawczym powstawania dyskursu.

Na drugim poziomie przetwarzania dyskursu dochodzi do powstania w umyśle odbiorcy sekwencji sądów – reprezentacji semantycznej przekazywanych informacji. Makrostruktura cechuje się reprezentacją tematów (głównych punktów) dyskursu. Nawet bardzo rozbudowane teksty mogą zyskać ujęcie skrótowe: makroreguły operowania informacjami pozwalają na usuwanie zbędnych sądów, a także zastępowanie sekwencji sądów jednym nadrzędnym sądem (poprzez generalizację lub interpretację).

Ostatni poziom (reprezentacja siatki pojęciowej, a według terminologii van Dijka i Kintscha, odzwierciedlającej bardziej lingwistyczne nastawienie badaczy: superstruktura dyskursu) ukierunkowany jest na integrację przetwarzanego dyskursu z dotychczasową wiedzą, magazynowaną w pamięci odbiorcy. Dochodzi do utrwalenia określonych schematów poznawczych czy ram bądź ich modyfikacji lub utworzenia nowych. Jak dotąd, najlepiej poznano i opisano superstruktury typu: narracyjnego, konwersacyjnego, proceduralnego i objaśniającego. Badania pozwalają sądzić, że superstruktura tekstu stanowi podstawę reprezentacji dyskursu w umyśle człowieka: wpływa na jego rozumienie, zapamiętywanie, odtwarzanie.

Charakteryzując poszczególne poziomy reprezentacji dyskursu, Autorka omawia związane z nimi procesy poznawcze, obrazując w ten sposób dynamikę zachodzących zjawisk. Przyjmuje założenie, że na tych samych poziomach reprezentacji, co rozumienie dyskursu przebiega też jego tworzenie, tylko w odwrotnym porządku. Oznacza to, iż prezentowany model odnosi się zarówno do przetwarzania, jak i do produkcji dyskursu.

Rozdział III: „Koncepcja skryptów a zagadnienia dyskursu” jest próbą połączenia wiedzy o dyskursie z ustaleniami na temat skryptów. Skrypt stanowi reprezentację pojęciową stereotypowych zdarzeń; jest skonwencjonalizowaną wiedzą np. o wizycie u lekarza. Według Schan-

ka i Abelsona skrypty zawierają powiązane z sobą takie elementy, jak: aktorzy, rekwizyty, sekwencje scen, rezultaty. Koncepcja skryptów stwarza możliwość poszerzenia wiedzy o poznawczej reprezentacji dyskursu w umyśle człowieka. Zagadnienia te są jednakże, jak dotąd, słabo zbadane i opracowane. Skłania to E. Osiejuk do podjęcia próby analizy ustaleń dotyczących skryptów w odniesieniu do dyskursu. Autorka jest przekonana o bliskim związku rozważanych zagadnień: zwraca uwagę np. na fakt, że dane pochodzące z badań nad skryptami informują o funkcjonowaniu pamięci człowieka, która ma kluczowe znaczenie dla mechanizmów dyskursu.

Istotnym źródłem wiedzy o dyskursie są badania osób z zaburzeniami mowy po uszkodzeniu mózgu – rozdz. IV: „Wpływ uszkodzeń mózgu na reprezentacje i procesy dyskursu” zawiera obszernie omówienie wyników eksperymentów prowadzonych w tej populacji pacjentów. Czytelnik znajdzie tu bogactwo informacji pochodzących z literatury światowej (z polskiej w mniejszym stopniu z uwagi na niedostatek tego typu prac). Usystematyzowania wiadomości zawartych w tym rozdziale dokonano poprzez przyporządkowanie danych do poszczególnych poziomów reprezentacji dyskursu (według podziału przyjętego w rozdz. II), osobno odnośnie do grupy pacjentów z dysfunkcją prawej półkuli. Autorka nie tylko przedstawia dane płynące z badań, ale też dokonuje ich interpretacji, ocenia stosowane metody oraz stopień zaawansowania prowadzonych eksperymentów. Prezentując niezgodne z sobą wnioski z badań, pokazuje tym samym kwestie otwarte, wymagające dalszych wyjaśnień.

Tak jest np. w przypadku zagadnienia spójności badanego na poziomie mikrostruktury dyskursu osób z afazją. Badając spójność, wykorzystuje się zasadniczo następujące metody: 1) metodę pomiaru środków lingwistycznych użytych w dyskursie, 2) subiektywną ocenę spójności przez naturalnych użytkowników języka, 3) rozumienie tekstów specjalnie opracowanych pod względem spójności. Okazuje się jednak, że ustalenia końcowe badacza zależą od rodzaju stosowanej metody: metody 1) i 2) wskazują na istnienie zakłóceń w dyskursie osób z afazją, natomiast metoda 3) prowadzi do konkluzji o braku wpływu spójności dyskursu na procesy rozumienia w afazji. Koniecznością staje się zatem poznanie specyficzności każdej z metod; np. metoda sędziów kompetentnych (2) nie daje możliwości zbadania poszczególnych środków spójności, niejasne jest też, jakie kryteria oceny przyjmują sędziowie kompetentni i na ile wcześniejsza znajomość tekstu decyduje o jego odbiorze jako tekstu spójnego. Metody ilościowe natomiast (1), czysto lingwistyczne, są dobrym narzędziem badania spójności, ponieważ nie poddają się wpływom innych reprezentacji dyskursu; jednocześnie jednak kształtują nieprawdziwy obraz możliwości komunikacyjnych osób z afazją. Ograniczenia stosowanych metod analizy wybranych aspektów dyskursu, a dodatkowo niedoskonałość rozwiązań teoretycznych odnośnie do badanych zagadnień (problemy z określeniem istoty zjawiska spójności, ze wskazaniem jego mechanizmów) oraz niejednorodność populacji osób z afazją (ze względu na rodzaj afazji, głębokość zaburzeń mowy) wpływają na niejednoznaczność wyników badań i nie pozwalają na formułowanie uogólnień końcowych. Prezentując stan badań, Autorka przedstawia różne interpretacje opisywanych faktów (własne i innych badaczy): przekonuje w ten sposób, by do tak złożonych zagadnień podchodzić z rozwagą i zachować dużą ostrożność w wydawaniu dyskursu. Kładzie silny nacisk na większą kontrolę metodologiczną prowadzonych eksperymentów.

Walorem tej części pracy jest dokonanie przeglądu najnowszej literatury. W sytuacji niedostatku informacji o tzw. nieafatycznych zaburzeniach mowy szczególnie cenne są zamieszczone tu wiadomości o mowie osób z dysfunkcją prawej półkuli mózgu. Sposób uporządkowania materiału pozwala czytelnikowi łatwo porównać, jak przedstawiają się interesujące go aspekty dyskursu u osób z uszkodzeniem prawej półkuli, a jak u osób z uszkodzeniem lewej półkuli.

W następnym rozdziale rozważane jest znaczenie badań nad dyskursem. Podkreśla się wartość teoretyczną badań oraz ich wpływ na pojawienie się nowych metod terapii (również z myślą o pacjentach z dysfunkcją prawej półkuli mózgu), testów diagnostycznych oraz

standardowych metod neuropsychologicznych, służących do pomiaru funkcji dyskursywnych. Warunkami dalszych osiągnięć w opisie relacji: mózg–zjawiska dyskursu są: udoskonalenie teoretycznych modeli tekstu, będących punktem wyjścia w neuropsychologicznych badaniach nad dyskursem, wnikliwość w doborze badanych osób (wykorzystanie w pełni danych neurologicznych) oraz zwiększenie liczby prowadzonych badań.

Kolejne rozdziały (VI-VIII) dotyczą badań własnych E. Osiejuk, będących weryfikacją omówionych w poprzednich rozdziałach koncepcji teoretycznych. Autorka przystąpiła do badań w przekonaniu o dużej wartości analizy dyskursu dla poznawania swoistości funkcjonowania poznawczo-językowego ludzi z uszkodzeniem mózgu. Wśród osób badanych znaleźli się pacjenci z uszkodzoną lewą półkulą mózgu i afazją oraz pacjenci z uszkodzoną prawą półkulą bez afazji (po 15 osób w każdej z grup). Grupy porównawcze stanowili pacjenci neurologiczni bez uszkodzeń mózgu oraz osoby zdrowe. Badanych poddano szeregowi zadań eksperymentalnych, ukierunkowanych na uzyskanie dyskursu narracyjnego i proceduralnego (zadania przykładowe: odtworzenie wysłuchanego opowiadania, podanie tytułu, opis określonej sytuacji (skryptu), podanie przykładów innych sytuacji, prowadzących do podobnego celu, opis ogólnego planu działania w podanej sytuacji – pełne zestawy zamieszczone są w Aneksie książki). Przedmiotem zainteresowania Autorki były następujące zagadnienia: aktualizacja i reprodukcja zawartości treściowej skryptów, rozumienie relacji między skryptami oraz odtwarzanie wiedzy z różnych poziomów poznawczych w obrębie wybranej kategorii skryptów. Analiza dyskursu odnosiła się do poziomu reprezentacji sądów oraz siatki pojęć; zastosowano metody obiektywne, subiektywne, jak również techniki statystyczne.

Lingwistów zainteresuje zapewne sposób analizy zawartości treściowej dyskursu metodą obiektywną. Wypowiedzi pacjentów przeanalizowano pod względem treściowym, opierając się na wzorcowych zestawach treści do opowiadań, skryptów i planów, skonstruowanych na podstawie dyskursu grupy osób zdrowych. Zestawy te, również zamieszczone w Aneksie pracy, mogą jednak budzić wątpliwości, jeśli chodzi o możliwość podziału gotowych tekstów na takie, a nie inne elementy w celu zbudowania wzorca. Niejasne jest już samo pojęcie elementu jako reprezentacji jednej porcji tekstu, wyrażonej w formie jednego lub kilku zdań. Wyjaśnień wymagały więc sposób posługiwania się tą jednostką dla celów analizy dyskursu (kryteria ustalania elementów na podstawie tekstów osób zdrowych, identyfikacja danego elementu w tekstach osób chorych). Więcej uwagi należałoby też poświęcić kwestii uszeregowania elementów w konstrukcji superstrukturalnej i przypisania poszczególnym elementom funkcji w superstrukturze. Sama Autorka sygnalizuje występowanie trudności w tym względzie podczas analiz konkretnych tekstów i przyznaje, że rozstrzygnięcia, jakich dokonała, mogą być dyskusyjne.

Zastosowaną tu subiektywną metodą analizy dyskursu była metoda sędziów kompetentnych. Oceniano adekwatność, uporządkowanie i abstrakcyjność dyskursu.

Badania E. Osiejuk przekonują o konieczności prawidłowej pracy obu półkul mózgu dla właściwego przebiegu procesów dyskursu. Eksperyment wykazał, że reprezentacja poznawcza odnosząca się do skryptów jako wiedzy o znanych sytuacjach życiowych jest zachowana u osób z afazją o lekkim i średnim stopniu zaburzeń mowy oraz u osób z uszkodzeniem prawej półkuli mózgu. Jednocześnie wystąpiły specyficzne zaburzenia dyskursu każdej z grup pacjentów z uszkodzeniem mózgu.

Analiza metodą obiektywną wskazuje, że osoby z afazją dokonały poprawnego uporządkowania wypowiedzi, a zawartość treściowa dyskursu okazała się nawet lepsza od zakładanej. Badani odtworzyli najistotniejsze informacje, wyjątkiem była jedynie redukcja ważnych treści o charakterze abstrakcyjnym. Dużą poprawność dyskursu osób z afazją Autorka wiąże ze stosunkowo niskim poziomem zaburzeń mowy (określonym na podstawie Bostońskiego Testu do Diagnozy Afazji), stałym udziałem pacjentów w różnorodnych ćwiczeniach terapeutycznych, wpływającym na pozytywne nastawienie i koncentrację w czasie badania, oraz z niskim poziomem trudności zadań eksperymentalnych.

Zaskakujący był brak zgodności wyników analiz metodami obiektywnymi i subiektywnymi. Sędziowie kompetentni nisko ocenili adekwatność i uporządkowanie dyskursu osób z afazją. Niejednorodność wyników Autorka tłumaczy m.in. ujemnym wpływem zaburzeń czysto językowych na całościowy odbiór tekstu przez słuchacza, specyficznością stosowanych metod, np. odmiennością sposobu percepcji analizowanego materiału (czytanie – słuchanie tekstu). W pozostałych grupach nie odnotowano jednakże tak istotnych różnic między ocenami obiektywnymi a subiektywnymi. Autorka podkreśla, że oceny subiektywne pokazują, jak naturalny użytkownik języka odbiera teksty osób z afazją, metody obiektywne zaś są dowodem zachowania zdolności poznawczych u chorych z tej grupy.

Badania osób z dysfunkcją prawej półkuli mózgu potwierdziły, że zaburzenia dyskursu w tej grupie mają zróżnicowany charakter. Pojawiły się liczne zakłócenia uporządkowania treści dyskursu: podawanie informacji nieadekwatnych do tematu, inna liczba elementów w stosunku do wzorca. Liczba błędów popełnianych przy wykonywaniu poszczególnych zadań była zbliżona do wyników osób zdrowych; zaburzenia nabierały wyrazistości dopiero przy całościowej analizie wyników. Największe trudności wystąpiły przy odtwarzaniu opowiadań. Zdaniem E. Osiejuk może to świadczyć o zaburzeniach w procesie odbioru i opracowywania nowej informacji w umyśle.

W obu grupach pacjentów pojawiły się zaburzenia procesów myślenia, odzwierciedlające się na poziomie siatki pojęć.

Osoby zainteresowane wynikami badań znajdą w końcowych rozdziałach pracy ich dokładne omówienie, a także prezentację danych szczegółowych w licznych zestawieniach tabelarycznych.

Autorka zwraca uwagę na potrzebę dalszych badań wykazujących specyficzność (lub nie) składowych dyskursu w zależności od lokalizacji uszkodzenia mózgu oraz na konieczność ulepszenia modeli dyskursu i metod jego analizy.

Problematyka dyskursu w neuropsychologii poznawczej to pozycja przeznaczona głównie dla specjalistów, ale z uwagi na to, że opisywane zagadnienia są przedmiotem zainteresowania różnych dyscyplin naukowych, może być bardzo pożyteczną lekturą dla wielu osób. Językoznawcy, sięgając po nią, przekonają się o niewystarczalności metod analizy lingwistycznej w stosunku do tekstów z patologii mowy.

Aby badania nad dyskursem mogły być owocne, badacze wywodzący się z różnych dziedzin muszą pomagać sobie poprzez wymianę poglądów i doświadczeń: przedstawianie swoich osiągnięć, dzielenie się wątpliwościami. Książka E. Osiejuk służy takiej wymianie bardzo dobrze.

Aneta Domagała
Wyższa Szkoła Humanistyczno-Przyrodnicza
Sandomierz